

Sygn. akt I ACa 43/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 27 grudnia 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko P. O. i B. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt I C 127/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Joanna Naczyńska	
--	----------------------	--

Sygn. akt I ACa 43/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA w W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych P. O. i B. O. 453 417,15zł z tytułu zobowiązań wynikających z umowy o kredyt. Kwoty tej dochodził wraz z odsetkami:

- umownymi za opóźnienie od kwoty kapitału 422 997,56zł - od 13 listopada 2017r.,

- ustawowymi w wysokości równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od skapitalizowanych odsetek umownych w wysokości 1.377,21 zł - od dnia wniesienia pozwu,
- ustawowymi w wysokości równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od skapitalizowanych odsetek w wysokości 28.819,63zł za opóźnienie - od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów uwierzytelnienia dokumentów przedłożonych do sprawy - 260,76zł i opłaty skarbowej - 17zł. Ostatecznie zaś, wobec spłat dokonanych przez pozwanych w toku procesu ograniczył żądanie zapłaty z 453 417,15zł do 427 917,15zł, modyfikując zarazem żądanie zapłaty odsetek umownych od pomniejszanego adekwatnie do spłat kapitału kredytu (z 422 997,56zł do 397 497,56zł).

Wyrokiem z 22 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanych 10.817 zł z tytułu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w (...) 3.502,82 zł z tytułu wydatków sądowych (kosztów opinii biegłego). Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że

11 czerwca 2008r. powodowie złożyli wniosek kredytowy u poprzednika prawnego powoda (...) Bank SA Dom Bank (...) Oddział w Ł.. Bank ten, na mocy umowy kredytu z 24 czerwca 2008r. nr (...), udzielił pozwany kredyt w kwocie 212 885,11zł indeksowanego kursem CHF. Wartość kredytu miała być określona po wypłacie kredytu, co nastąpiło 30 czerwca 2008r. Pozwani zobowiązali się spłacić kredyt w 360 miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych. Oprocentowanie kredytu miało być zmienne, na dzień zawarcia umowy wynosiło 5,31% w skali roku. Miało ono stanowić sumę stawki DBCHF i stałej marży banku, wynoszącej 2,50%. Raty kapitałowo-odsetkowe miały zostać określone w harmonogramie spłat. Koszt kredytu według stanu na dzień zawarcia umowy został skalkulowany na 215 989,30 zł, przy czym kwota ta nie uwzględniała ryzyka kursowego. Umowa zawierała oświadczenie pozwanych, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i że akceptują to ryzyko. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka umowna kaucyjna na nieruchomości stanowiącej własność pozwanych objętej KW nr (...) do kwoty 361 904,69zł

Umowa była zmieniana aneksami: z 19 lipca 2010r. dotyczącym zgody banku na odroczenie płatności części rat kredytu; z 28 marca 2013r. dotyczącym karencji w spłacie kredytu; z 25 marca 2014r. dotyczącym zmiany zasad spłaty kredytu oraz z 26 listopada 2014r. i 18 listopada 2015r. dotyczącymi kapitalizacji wierzytelności wynikających z zadłużenia pozwanych.

Pismem z 11 października 2016r. powód wezwał pozwanych do spłaty: 963,58 CHF z tytułu zaległego kapitału; 15.580 CHF z tytułu odsetek umownych; 3,70 CHF z tytułu odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej i 3,14 zł z tytułu opłat za czynności banku. Następnie pismem z 6 grudnia 2016r. wypowiedział pozwany umowę kredytu z zachowaniem 30 - dniowego terminu wypowiedzenia, a po upływie tego terminu postawił w stan wymagalności całość środków kredytowych wraz z odsetkami. Pismem z 31 marca 2017r. wezwał pozwanych do zapłaty: 449 224,93zł z tytułu spłaty kapitału, 1377,21zł z tytułu odsetek umownych, 6448.24 zł z tytułu odsetek podwyższonych za opóźnienie i 151,64zł z tytułu kosztów i opłat.

13 listopada 2017r. powód sporządził wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że zadłużenie pozwanych wynosi:

- należność główną w kwocie 422 997,56zł,
- odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 1, 72% od 30 września 2016r. do 30 stycznia 2017r. w wysokości 1 377,21zł,
- odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 3,44% od 29 grudnia 2016r do 30 stycznia 2017r. oraz w wysokości 8,38% od 31 stycznia 2017r. do 12.11.2017r. w wysokości 28 819,63zł

- opłaty i prowizje w wysokości 222,75zł.

Pozwani zakwestionowali wysokość obliczonego przez bank zadłużenia i powadzili negocjacje z bankiem w celu ugodowego rozwiązania sporu. W trakcie tych negocjacji powód złożył pozew do sądu.

W wykonaniu umowy kredytu pozwani wpłacili na konto powoda 153 132,05zł, co w przeliczeniu na CHF po kursie z dnia podpisania umowy kredytu, tj. na 24 czerwca 2008r. (1,9960zł) stanowiło 63 535,12 CHF. Uzgodniony umową koszt ubezpieczenia kredytu odpowiadał wartości 4.355,36 CHF. Saldo niespłaconego na dzień wniesienia pozwu (31 stycznia 2017r.) przy przeliczeniu na złote wg kursu CHF z daty podpisania umowy wynosiło 59 753,06zł (równowartość 29 936,40 CHF) – nie obejmowało kosztów ubezpieczenia kredytu, ani odsetek z tytułu udzielenia kredytu. Doliczając koszt ubezpieczenia przy przyjęciu tegoż kursu zobowiązanie pozwanych na dzień wniesienia pozwu wyniosłoby 68 419,62zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów prywatnych, które zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte. Treść tych dokumentów uznał za wystarczającą w rozumieniu art. 227 k.p.c. do dokonania oceny zasadności powództwa. Pomiął dowód z opinii uzupełniającej biegłej - na podstawie art. 235²§ 1 pkt 2 k.p.c. – wyjaśniając, że biegła dokonała wyliczeń zgodnie z tezą dowodową, niemniej ostatecznie opinia ta, jak i opinia uzupełniająca okazały się zbędne dla rozstrzygnięcia, a to wobec ustalenia nieważności umowy kredytu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997r. prawo bankowe (dalej pr.bank.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z nich na warunkach określonych w umowie, zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji 10) warunków dokonywania zmian i rozwiązania umowy”. Stwierdził że strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty CHF, w której kwota kredytu wyrażona była w PLN. Niemniej postanowienia tej umowy są sprzeczne z przywołanym wyżej art. 69 ust. 1 pr.bank. Kredytobiorcy zobowiązani byli bowiem do zwrotu nie tylko kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i prowizji, ale także do zapłaty kwoty przewyższającej sumę środków pieniężnych oddanych im do dyspozycji (różnicy między kursem kupna i kursem sprzedaży CHF). Poza tym zawarta w §1 pkt. 1 umowy klauzula waloryzacyjna odnosząca się do kursu waluty obcej - CHF ma charakter blankietowy i nie spełnia warunku formalnej i materialnej przejrzystości postanowień umowy kredytowej. Mechanizm indeksacji nie został wyjaśniony w sposób jasny i klarowny. Powód nie wykazał, aby przed zawarciem umowy poinformował pozwanych o skutkach zastosowania przyjętego w umowie mechanizmu indeksacji, a tym samym o ciężącym wyłącznie na nich ryzyku wzrostu wysokości zobowiązania bez żadnej górnej granicy. Zawarte w umowie oświadczenie pozwanych, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do PLN w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko nie zwalniało Banku od szczegółowego i wyczerpującego poinformowania pozwanych o ryzyku jakie niesie taka waloryzacja. Odwołując się do wyroku TSUE w sprawie D. (C-260/18), stwierdził, że nie wypełniało obowiązku rzetelnego poinformowania kredytobiorców o występującym ryzyku walutowym, a wręcz było nieuczciwe przedstawienie pozwanym oferty kredytu indeksowanego przez przyzmat jego zalet w postaci niższego oprocentowania z pominięciem ryzyka w postaci możliwości bankructwa kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 385¹ §1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne) oraz, że za niedozwolone nie mogą zostać uznane postanowienia określające główne świadczenia stron, chyba że zostały one sformułowane w sposób

jednoznaczny. Wyjaśnił, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r.; akt III CZP 29/17). Podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzano wielokrotnie, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Przyjął, że odwołanie się do tabeli kursowej banku oznacza naruszenie równowagi kontraktowej stron, a zastosowany w umowie mechanizm ustalania kursów waluty opierający się o niejednoznacznej treści klauzule indeksacyjne i pozostawiający Bankowi swobodę w kształtowaniu wysokości zobowiązań pozwanych jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Postanowienia normujące taki mechanizm są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności niedozwolone są klauzule zawarte w postanowieniach: § 1 pkt 1 i 7, §9 pkt 2 oraz §10 pkt 3 umowy. Respektowanie tych klauzul powodowałoby, że po kilkunastu latach spłacania kredytu, nawet pozostały do spłaty kapitał jest wyższy niż w dacie zawarcia umowy. Poza tym postanowienia te są na tyle nieczytelne, że ani kredytobiorcy, ani nawet Sąd nie są w stanie ustalić zasad, wedle których następowało ustalanie kursów CHF, a w konsekwencji rat kapitałowo odsetkowych oraz wyliczenie zadłużenia pozwanych.

Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. - niedozwolone postanowienia umowy nie wiążą pozwanych. Wyjaśnił, że art. 385¹ § 2 k.c. implementuje do krajowego porządku prawnego dyrektywę 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, której jednym z podstawowych celów jest zapewnienie równowagi kontraktowej stron. Art. 6 ust. 1 przywołanej dyrektywy stanowi, że w razie uznania, że w umowie konsumenckiej znajdują się niedozwolone klauzule, to Sąd powinien wyłączyć je od stosowania, a następnie ocenić, czy po ich usunięciu umowa może być nadal wykonywana. Stosując te reguły, Sąd Okręgowy uznał, że usunięcie z łączącej strony umowy kredytu postanowień normujących mechanizmu waloryzacji i przeliczeń sumy kredytu i rat w oparciu o kursy CHF czyni niemożliwym określenie wysokości zobowiązania kredytobiorców. Umowa nie może więc nadal funkcjonować w obrocie prawnym - jest nieważna z mocy art 58§ 1 k.c.

Nadto, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie z uwagi na brak rzetelnego wyliczenia dochodzonej pozewem kwoty (i kwoty wynikającej z dalszych pism zmieniających to żądanie). Wyliczenia powoda przedstawiające wysokość zobowiązań pozwanych zarówno we CHF jak i w PLN nie były klarowne, ani spójne z harmonogramem spłat. Nadto, powód nie wskazał sposobu wyliczenia odsetek, ani nie wskazał kursu, według którego naliczane były zaległe raty i zadłużenie pozwanych. Nie wyjaśnił dlaczego wartość dochodzonego pozewem kapitału kredytu wyrażona w CHF, pomimo spłacania przez pozwanych kredytu przez 9 lat, jest wyższa niż w dacie zaciągnięcia kredytu (o 1 269,32 CHF). Za stanowiące nadużycie prawa: sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego, uznał podwyższenie w drodze aneksów kapitału kredytu w związku z trudnościami pozwanych ze spłatą kredytu. Podkreślił, że takie działanie - zgodnie z art. 5 k.c. - nie może znaleźć ochrony prawnej.

Powyzsze konkluzje legly u podstaw oddalenia powództwa, jako bezzasadnego. Na podstawie art. 98 §1 k.p.c., Sąd Okręgowy obciążył stronę przegrywającą, czyli powoda kosztami procesu, zasądając od niego na rzecz powodów poniesione przez nich koszty zastępstwa procesowego i obciążając powoda wydatkami sądowymi (kosztami opinii biegłej).

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z uwagi na brak rozpoznania istoty sprawy. Alternatywnie wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanych solidarnie 427 917,15zł oraz odsetek umownych za opóźnienie (karnych) wynoszących w dacie złożenia pisma modyfikującego żądanie apelacji 8,38%:

- od kwoty 422 997,56zł od 13 listopada 2017r. do 27 listopada 2017r.
- od kwoty 420 497,56zł od 28 listopada 2017r. do 27 grudnia 2017r.
- od kwoty 417 997,56 zł od 28 grudnia 2017r. do 29 stycznia 2018r.
- od kwoty 415 497,56 zł od 30 stycznia 2018r. do 27 lutego 2018r.

- od kwoty 412 997,56 zł od 28 lutego 2018r. do 27 marca 2018r.
- od kwoty 410 497,56 zł od 28 marca 2018r. do 27 kwietnia 2018r.
- od kwoty 407 997,56 zł od 28 kwietnia 2018r. do 28 maja 2018r.
- od kwoty 405 497,56 zł od 29 maja 2018r. do 28 czerwca 2018r.
- od kwoty 403 497,56 zł od 29 czerwca 2018r. do 27 lipca 2018r.
- od kwoty 401 497,56 zł od 28 lipca 2018r. do 3 października 2018r.
- od kwoty 399 497,56 zł od 4 października 2018r. do 17 października 2018r.
- od kwoty 397 497,56 zł od 18 października 2018r. do dnia zapłaty

oraz odsetek ustawowych w wysokości równej dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od dnia wniesienia pozwu zarówno od odsetek umownych w wysokości 1.377,21 zł, jak i od odsetek za opóźnienie w wysokości 28.819,63zł. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Apelację oparł o zarzuty naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233§1 k.p.c. przez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń niewynikających z tego materiału, bądź pozostających z nim w sprzeczności przez ustalenie, że:

- pozwani nie mieli wpływu na treść wzorca, a w konsekwencji, że umowa kredytu nie była z nimi negocjowana indywidualnie, podczas gdy kwestia indeksowania kredytu kursem CHF została z pozwanymi indywidualnie uzgodniona, co wynika wprost z treści wniosku pozwanych o udzielenie kredytu, w którym zwrócili się do poprzednika powoda o udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej;
- Bank wprowadził do umowy postanowienia niejednoznaczne, umożliwiające mu dowolne wyznaczanie wysokości zobowiązania pozwanych i jednostronny rozkład ryzyka kursowego, podczas gdy w § 6 ust. 1 umowy wskazano, że tabela kursów Banku sporządzana jest w oparciu o kursy walut rynku międzybankowego z chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP;
- postanowienia umowy dotyczące różnic kursowych są niedozwolone, podczas gdy nie wykazano, by naruszały one dobre obyczaje, bądź interesy konsumentów w sposób rażący,
- aneksem nr (...) z 19 lipca 2010r. strony wprowadziły do umowy odesłanie do kursu średniego NBP zamiast kursu z tabeli bankowej, eliminując ewentualną abuzywność postanowień umownych odsyłających do bankowej tabeli kursów;
- ustalenie nieważności umowy będzie korzystne dla pozwanych
- powód nie wykazał wysokości zobowiązań kredytowych pozwanych, podczas gdy przedstawił szczegółowe rozliczenie przedstawiające jak kształtowała się wysokość zobowiązań kredytowych pozwanych, jak naliczane były odsetki i jak wzrastał kapitał po rozliczeniu kolejnych aneksów, a ponadto wysokość zobowiązań pozwanych wliczyła biegła w złożonej w sprawie opinii.

Powód podniósł także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z postanowieniami: §1 pkt. 1 i 7; § 9 ust. 2; § 6 pkt. 1; § 10 pkt. 3 umowy, a także art. 385¹ §1 k.c. przez ich wadliwą wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że przywołane postanowienia naruszały dobre obyczaje, a jednocześnie rażąco naruszały interes kredytobiorców, ponieważ pozwalały powodowi na dowolne kształtowanie kursów waluty, do której był indeksowany kredyt, podczas gdy mechanizm indeksacji

przewidziany tymi postanowieniami wskazuje, że kursy w bankowej tabeli kursów kształtowane były w oparciu o rynek międzybankowy, zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od powoda;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z §9 ust. 2; §6 ust. 1 i §10 ust. 3 umowy przez ich wadliwą wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że przywołane postanowienia umowy określają główne świadczenia stron, podczas gdy normują one jedynie dodatkowy, umowny mechanizm waloryzacyjny;
- art. 58 § 1 i art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w uznaniu, że skutkiem abuzywności postanowień w zakresie odesłania do bankowych tabel kursowych jest niemożność dalszego trwania umowy w ustalonym przez strony kształcie, czyli nieważność, podczas gdy taki skutek przez art. 385¹ § 1 i 2 k.c. nie jest przewidziany, a za hipotetycznie abuzywne może zostać uznane wyłącznie odesłanie do czynnika kompetencyjnego w postaci bankowej tabeli kursów;
- art. 69 ust. 2 pkt. 2a) w zw. z art. 69 ust. 3 i art. 75 b) pr.bank. oraz art. 4 ustawy z 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przez ich niezastosowanie, wskutek czego pomimo wejścia w życie powyższych przepisów postanowienia umowy utraciły charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż od wejścia w życie nowelizacji pr.bank. pozwani mogli spłacać raty kredytu bezpośrednio we CHF, pozyskując je na akceptowalnych przez siebie zasadach i bez konieczności korzystania z pośrednictwa banku i oferowanych przezeń kursów wymiany;
- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 §1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z 23 kwietnia 1964r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny i art. 41 prawa wekslowego przez ich niezastosowanie do rekonstrukcji spornej umowy, która doprowadziłaby do utrzymania umowy, zgodnie z jej charakterem, w oparciu o przepis, który nie odsyła do ustalonych zwyczajów, za to realizuje postulat utrzymania umowy i to w kształcie nienaruszającym prawa wspólnotowego, wobec czego skutkiem abuzywności kursu tabelarycznego powoda, w miejsce tego kursu powinien być zastosowany kurs ustalony przez konstytucyjny organ kontroli państwowej i ochrony prawa, czyli NBP;
- art. 5 k.c. przez jego bezzasadne zastosowanie z powodu błędnego uznania, że zawarcie przez strony aneksów, które między innymi wprowadziły odesłanie do kursu sprzedaży CHF ogłaszanego przez NBP, a także przewidywały karencję w spłacie zobowiązania, stanowiło nadużycie prawa;
- art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy Sąd uznał umowę za nieważną, podczas gdy zgodnie z powyższymi przepisami Sąd powinien w takim wypadku zasądzić na rzecz powoda kwotę wypłaconego kapitału na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu i świadczeniu nienależnym.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w szczególności art. 233 §1k.p.c., ponieważ nie uchybił regułom postępowania dowodowego, a oceniając jego wyniki nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów, w tym zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia Sądu Okręgowego bazowały głównie na treści dokumentów (wniosku o kredyt i umowie o kredyt), których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Uzupełniały je spójne z tymi dokumentami i miarodajne dla rozstrzygnięcia zeznania pozwanych. Dlatego też zarzuty apelacji kontestujące ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne i przyjął za własne oraz w pełni podzielił ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy. Podzielił też ich ocenę prawną, prowadzącą do przyjęcia - w oparciu o art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 58 § 1 k.c. - że z uwagi na bezskuteczność abuzywnych klauzul waloryzacyjnych zawartych w 1

pkt. 1 i 7; § 9 ust. 2; § 6 pkt. 1; § 10 pkt. 3 umowy oraz braku możliwości wypełnienia luk w umowie powstałych po ich eliminacji - umowa kredytu jest nieważna. Umowa ta przewidywała:

w § 1 pkt. 1, że: Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 212 885,11 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 106 655,87 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

w §1 pkt. 7, że: Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosi 215 989,30 zł (podana kwota nie uwzględnia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

w § 6 pkt. 1, że: Bankowa tabela kursów walut dla kredytów oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów – sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

w § 9 pkt. 2, że: W chwili wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

w § 10 pkt. 3, że: Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażanej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Tak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy oceny uczciwego, a zarazem abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Ocena ta, wbrew wywodom apelującego, nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron. Także inne okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

Kierując się tymi wskazówkami, Sąd Okręgowy prawidłowo, nie naruszając wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego uznał, że klauzule waloryzacyjne zawarte w postanowieniach § 1 pkt. 1 i 7; § 9 ust. 2; § 6 pkt. 1; § 10 pkt. 3 umowy są w świetle art. 385¹ k.c. nieuczciwe, a przez to niedozwolone (abuzywne), ponieważ: nie były indywidualnie uzgodnione; dotyczą sformułowanego niejednoznacznie głównego świadczenia; a ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron rażąco naruszały interesy konsumenta oraz pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Odpierając zarzuty apelacji odnoszące się do pierwszej z w/w przesłanek abuzywności, wyjaśnić trzeba, że za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia wzorca umowy, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz postanowienie, które rzeczywiście negocjował. To, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17 i z 20 grudnia 2017r., I ACa 606/17). W rozpatrywanej sprawie powód zdołał wykazać, że pozwani zapoznali się z treścią umowy,

oświadczyli, że rozumieją jej treść oraz, że mieli realny wpływ na datę jej zawarcia, określenie kwoty kredytu o jaki się ubiegali i liczbę rat, w których kredyt miał być spłacany. Nie wystarcza to jednak do uznania, że przy zawieraniu będącej przedmiotem sporu umowy doszło do zrealizowania określonej w art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c. przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść jej postanowień normujących klauzule waloryzacyjne. W tej materii konieczne byłoby bowiem udowodnienie ustalenia ostatecznego brzmienia tych klauzul w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsumenci mieli pełną świadomość skutków wprowadzenia tych klauzul oraz realny wpływ na treść normujących je postanowień umownych, albo udowodnienie, że zostały one sformułowane przez konsumentów i włączone do umowy na ich żądanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9 czerwca 2021r., V ACa 127/21). Takie zaś okoliczności bezspornie nie zostały w sprawie wykazane, czego nie kontestują nawet zarzuty apelacji.

Klauzule waloryzacyjne przewidywały przeliczenie oddawanej do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu na CHF według kursu kupna z dnia wypłaty środków (nieznanego w dniu zawarcia umowy), a następnie kolejne przeliczenie tak ustalonej wartości na PLN według kursu sprzedaży (także nieznanego w dniu zawarcia umowy) - dla ustalenia salda kredytu i wysokości zobowiązań kredytobiorców. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że nie tylko nie określały one wprost wysokości świadczeń stron, co w ogóle nie pozwalały na określenie wysokości zobowiązania kredytowego, którą na dzień zawarcia umowy pozwani zobowiązali się zwrócić. Do takiego wniosku uprawniał fakt, że w dacie zawierania umowy nawet Bankowi nie był znany kurs kupna CHF, ani kurs sprzedaży CHF jaki będzie obowiązywać w dniu wypłaty środków. W tym stanie rzeczy powód nie może zasadnie twierdzić, że umowa określała jednoznacznie podstawowe, przedmiotowo istotne elementy właściwe dla natury umowy kredytu. Konstrukcja umowy de facto stwarzała jedynie pozory określenia świadczenia głównego kredytobiorców. Ponadto, pozwanym nie został objaśniony wskazany w § 10 pkt. 3 umowy mechanizm ustalania wysokości rat kredytowych, rzutuający na zakres ich świadczeń oparty o kurs sprzedaży CHF ustalany przez Bank - kredytodawcę. Znany był im jedynie sposób publikowania tych kursów, który miał takie znaczenie jak obowiązek publikacji ceny dla potencjalnych klientów danego podmiotu, stanowił więc obowiązek informacyjny dla osób, które dopiero chcą zawrzeć transakcję, a decyzję mogą podjąć w oparciu o publikowane informacje o warunkach transakcji, w tym cenę. Podsumowując, żaden z zarzutów apelacji nie jest w stanie wzruszyć prawidłowości stwierdzenia przez Sąd Okręgowy, że spełniona została także druga z przesłanek abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. niejednoznacznego sformułowania świadczenia głównego.

Oceniając treść klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych) w aspekcie przesłanek rażącego naruszenia interesów konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że ukształtowanego nimi obowiązku zapłaty przez kredytobiorców różnicy pomiędzy kursem kupna waluty, a kursem jej sprzedaży nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie Banku. Z treści umowy nie wynika, by wolą stron było wprowadzenie do umowy usługi kantorowej Banku (klauzule miały normować jedynie mechanizm waloryzacyjny). Zróznicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału, a następnie wysokości spłaty w nieuzasadniony sposób zwiększało wysokość świadczeń, do których zobowiązani byli kredytobiorcy, a nadto konstytuowało stan fikcyjny wyrażający się w przyjęciu, że powodowie uzyskali kredyt wyższy niż rzeczywiście wykorzystany (o różnicę między kursem kupna i sprzedaży CHF). Takie ukształtowanie warunków umowy powodowało, że już w chwili jej zawarcia, bez zajścia żadnego zdarzenia, a nawet bez zmiany obowiązującego w Banku kursu CHF, pozwani zostali obciążeni spłatą kapitału kredytu w wysokości wyższej niż rzeczywiście wykorzystana. Obciążenie pozwanych tym ukrytym i nieekwiwalentnym kosztem kredytu o nieustalonej w dacie zawierania umowy wysokości było nieuczciwe i ewidentnie naruszało interesy konsumentów oraz dobre obyczaje. Tym bardziej nieuczciwe, naruszające dobre obyczaje i rażąco naruszające interesy pozwanych, a nadto sprzeczne z art. 69 ust. 1 pr.bank. było obciążenie pozwanych oprocentowaniem od tej wartości. Art. 69 ust. 1 pr.bank. stanowi bowiem podstawę naliczania oprocentowania wyłącznie od kwoty rzeczywiście wykorzystanego kredytu.

Poza tym w doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w tabelach banku rażąco narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi

rozeznanie się w konsekwencjach ekonomicznych zawarcia umowy. Powyższych wniosków, wypływających z abstrakcyjnej kontroli abuzywności postanowień o treści zbliżonej do § 6 pkt. 1.; §9 pkt. 2 i 10 pkt. 3 umowy, nie wzrusza kontrola indywidualna tych postanowień dokonana w realiach sprawy. Stosując do przeliczenia tworzoną przez siebie tabelę kursów Bank narzucił swoim dłużnikom kurs CHF służący ustaleniu wysokości kwoty podlegającej wypłacie i zwrotowi, tym samym przydał sobie możliwość jednostronnego oddziaływania na wysokość zobowiązania kredytowego pozwanych. W tej sytuacji abuzywnego charakteru tych klauzul nie wyłączałoby nawet stwierdzenie, że stosowane przez Bank kursy walut nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne banki komercyjne, ani od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane przez Bank, co w konsekwencji prowadziło do określenia wysokości zobowiązań pozwanych jednostronnie przez Bank. Abuzywnego charakteru nie odbiera przywołanym klauzulom nowelizacja prawa bankowego, fakt wykonywania umowy przez pozwanych przez ponad 8 lat, ani zmiana umowy (w postaci aneksu do umowy) umożliwiająca spłatę kredytu bezpośrednio w CHF, ponieważ żadne z tych zdarzeń nie odniosło skutku wstecznego i nie może być postrzegane w kategoriach nowacji stosunku zobowiązaniowego powstałego wskutek zawarcia umowy kredytu, zwłaszcza, że mimo ich zaistnienia powód nadal ustalał raty kredytu przy założeniu, że kwota kredytu uległa indeksacji do CHF - nie ustalał tych rat od kwoty kredytu. Bankowy mechanizm indeksacji obejmował zatem także raty spłacane bezpośrednio w CHF (zakładał ich wyliczenie od kapitału poddanego indeksacji). Poza tym przywołany w apelacji aneks w § 1 ust. 3 ostatecznie przewidywał przeliczenie wpłaconych rat stanowiących iloczyn raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu średniego CHF ogłaszanego przez NBP według kursu stosowanego przez Bank i doliczenie różnicy między kwotą raty wynikającej z harmonogramu a tzw. max ratą do salda kredytu. Zawarcie tego aneksu, zwłaszcza warunkach problemów ze spłatą rat, związanych ze znaczącym wzrostem kursu CHF, spełniało kryteria uznania za nadużycie prawa. Poza tym, mimo zawarcia tego aneksu powód nie może zasadnie twierdzić, że do ustalenia wysokości spłacanych przez pozwanych rat stosował wyłącznie kurs średni NBP.

Ponadto, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że pozwany nie był znany, istotny z punktu widzenia ich interesów i dobrych obyczajów, mechanizm ustalania kursów przez Bank. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy. W wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy, w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest w tym przypadku jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Powód wywodził, że dopełnił tego obowiązku, ponieważ pozwani zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego do CHF oraz podpisali oświadczenie, że jest im znane ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt i, że są świadomi tego, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość ich zobowiązań wobec kredytodawcy. Niemniej, decyzja pozwanych o zaciągnięciu kredytu indeksowanego do CHF, czy treść złożonych przez nich oświadczeń odnoszących się do ryzyka kursowego - tak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy - nie mogły zostać uznane za wystarczające dla przyjęcia, że Bank należycie wypełnił obowiązek informacyjny. Zakres przekazanych pozwanym informacji nie obrazował bowiem skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie uświadamiał im granic potencjalnego wzrostu zadłużenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że świadomości tego jak wzrośnie kurs CHF nie miał też powód, a nawet nie mógł go przewidzieć. Oznacza to, że proponowanie konsumentowi zawarcia na takich warunkach umowy nie wypełnia nie tylko ponadstandardowych, ale nawet podstawowych obowiązków informacyjnych. Działanie takie było nieuczciwe. Brak określenia granic potencjalnego wzrostu kursu CHF, oceniany przez pryzmat stanu z

dnia zawarcia umowy, wyklucza przyjęcie, że pozwani byli świadomi i godzili się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego. Ważąc na powyższe konkluzje, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie są zasadne zarzuty apelacji skierowane przeciwko przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne rażąco naruszają interesy pozwanych jako konsumentów i są nieuczciwe oraz, że uzasadnienie tych zarzutów miało jedynie polemiczny charakter.

Zasadnie też Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z art. 385¹§1 k.c. konsekwencją uznania za abuzywne zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych jest stan niezwiązania stron umowy postanowieniami je normującymi i przystąpił do rozważenia, czy po wyeliminowaniu tych niedozwolonych klauzul, umowa kredytu może obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należy uznać ją - zgodnie z żądaniem pozwanych - za nieważną, w szczególności ze względu na brak któregoś z koniecznych elementów takiej umowy. Trafne w tej materii było przyjęcie, że usunięcie z umowy klauzul waloryzacyjnych ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej elementów koniecznych przewidzianych w art. 69 pr.bank. Ich wyeliminowanie nie pozwoli bowiem obliczyć sumy, jaką pozwani zobowiązani są zwrócić powodowi z tytułu kredytu.

Wbrew wywodom powoda, Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu z łączącej strony umowy klauzul abuzywnych. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce ustalanego przez powoda kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, czy innego) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Ani art. 385⁽¹⁾ k.c., ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Podstawy takiej nie stanowi art. 358§2 k.c., ponieważ nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy, poza tym nie może on znaleźć zastosowania na zasadzie analogii. Z tych samych przyczyn luki powstałej po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych nie może wypełnić norma art. 69 ust. 3 pr.bank. uprawniająca kredytobiorcę do spłaty kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej, w tej walucie, ponieważ także ten przepis wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu. W tej materii podkreślić trzeba, że jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego jest zasada stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Stanowisko to jest zgodnie z kierunkiem prezentowanym przez TSUE w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 3 października 2019r., C – 260/18, z którego wynika, że zbyt daleko idące byłaby ingerencja Sądu w treść zobowiązania przy braku w krajowym porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy. Nie sposób także w realiach sprawy przyjąć do rozliczeń stron kurs średni NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c., ponieważ kurs taki nie był zwyczajowo przyjmowany w praktyce bankowej w umowach kredytu indeksowanego albo denominowanego do waluty obcej. Zwyczaj taki się nie wykształcił. Wykluczenie analogii, czyniło też niedopuszczalnym zastosowanie kursu średniego NBP w oparciu o art. 41 Prawa wekslowego. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie analogii, czy zwyczaju. Nadto, w realiach sprawy zastąpienie przez Sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział, że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych (co następowałoby w znikomej liczbie przypadków, bo niewielu konsumentów decyduje się wystąpić na drogę sądową), to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty. Przywrócenie równowagi kontraktowej w zaistniałej sytuacji nie było możliwe.

Podsumowując, Sąd Okręgowy miał podstawy ku temu, by przyjąć, że klauzule waloryzacyjne (indeksacyjne) zawarte w postanowieniach § 1 pkt. 1 i 7; § 9 ust. 2; § 6 pkt. 1; § 10 pkt. 3 umowy są abuzywne. Miał też podstawy, by przyjąć, że po usunięciu tych klauzul utrzymanie umowy będzie niemożliwe. Skoro z oświadczeń złożonych w toku procesu wynikało, że pozwani są świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy i się na nie godzą, Sąd Okręgowy miał

też podstawy ku temu, by przesłankowo ustalić nieważność umowy kredytu. Ustalenie nieważności umowy uprawnia każdą ze stron do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych - w oparciu o art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Jednakże przepisy te - wbrew wywodom apelacji - nie mogły stanowić podstawy uwzględnienia powództwa w żadnej części. Obejmowało ono bowiem żądanie zapłaty zobowiązania wynikającego z umowy. W tak oznaczonej podstawie faktycznej powództwa nie mieści się żądanie zwrotu świadczenia nienależnego, spełnionego w ramach nieważnej umowy kredytu. Zgodnie z art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada prawu, wbrew zarzutom i wywodom apelacji nie narusza prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego krajowych i unijnych. Konstatacja ta legła u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c. - jako bezzasadnej. Na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. - zasądzono od przegrywającego proces powoda na rzecz pozwanych 8.100 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Joanna Naczyńska